

ZYCIE PARAFJALNE

PARAFJA PRZEN. TRÓJCY w BĘDZINIE.

Porządek nabożeństw:

Niedziela IV po Wielkanocy. Prymaria o 7.15. Msze św. o godz. 9 i 10. Suma o 11. Nieszpory o 15.30. W sobotę pierwsze majowe nabożeństwo o godz. 18.30.

Pierwsza Komunia święta.

Dzieci uczęszczające do szkół będą mieć pierwszą komunię świętą w maju, każda szkoła w innym terminie. Dzieci ze szkoły „Promyka” 1 maja, ze szkoły Małobądz 15 maja, ze szkoły Gzichów 22 maja. Dzieci które nie chodzą do szkoły, a jeszcze nie były u pierwszej komunii św., zechcą rodzice czy opiekuni zapisać w zakrystii w terminie do 6 maja.

Rodzice dzieci przystępujących do pierwszej komunii św. niechaj dołożą wszelkich starań, aby dziecko jaknajgodniej przyjęło Pana Jezusa. Rodzice zamożniejsi niechaj zbyt nie stroją swych dzieci. Sukienki dziewczynek białe i gładkie, ubranka chłopców granatowe. Należy też pamiętać, że utrwalenie tej najpiękniejszej chwili w życiu dziecka będzie także i fotografia. Zakupy wszelkie i obstalunki załatwiać u parafian.

Nasze hasło brzmi: parafianin do parafianina.

Zbiórka.

Ze znaczka na rzecz Kasy Pań Wincentek wyniosła 229 zł. i 17 groszy. Rozchód 15 zł. 50 gr. Na czysto przekazano 213 zł. 67 groszy. Jako podziękowanie ofiarodawcom i kwestarkom przytoczę słowa św. Jana Chryzostoma: „Oracze, gdy ziarno zamykają i chowają, psuje im się, robak je toczy; a gdy je wrzucają do ziemi, nie tylko im całe dotrwa, ale go się też i przymnoży. Również i bogactwa, gdy je chowamy i zamykamy, prędko nikną i giną; ale jeśli je w usta ubogich wrzucisz, nie tylko nie giną, ale się także i mnożą”.

Z e b r a n i a.

Dziś o 11 zebranie K. S. M. M.

Dziś zgromadzenie III Zakonu po sumie.

Zapowiedzi przedślubne.

Jan Główeczyński z Aleksandrą Przywarówną, Mieczysław Żołędzki z Katarzyną Kokoszkówną, Władysław Bieniasz z Haliną Kusińską, Jan Dudek z Marianną Solówną, Anatoliusz Molicki z Janiną Halińską, Ryszard Kała z Władysławą Kałówną, Bolesław Kyrcz z Marią Karchówną.

Związek małżeński zawarli.

Antoni Kempa z Marianną Jędruszek, Stanisław Dziedzic z Heleną Rączkówną.

Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Regina-Ludwika Maj, Anna-Marianna i Ryszard-Władysław Paskowie, Teresa-Kazimiera Ciszek, Stefan-Stanisław Słowiński, Antoni-Franciszek Trocewicz, Ludwika-Jadwiga Maślanka.

Odeszli do wieczności.

Śp. Władysław Cebula l. 30, Grażyna Gałuszka 1 rok, Franciszek Lis l. 58, Jan Wójcik l. 32, Józefa Leśniewska l. 40.

Wieczne odpoczywanie.

Poznaj swoją prastarą parafię.

II Historia kościoła parafialnego.

Pobożność dawnych Polaków obok warowni ziemskich stawiała warownie duchowe-kościół. Zamki zbroiły w broje żelazną piersi rycerzy, chroniły dzieci i niewiasty w czasie najazdów nieprzyjacielskich, kościoły zbroiły ducha i serce w pancerz odwagi i męstwa, chroniły dusze ludzkie od zguby wiecznej.

Staranny król Kazimierz Wielki budując zamek pograniczny, aby bronił Ojczyzny, wznosił także mury, gotycką kaplicę zamkową na miejscu dawnego kościoła drewnianego. Z zamku przez most prowadziła droga do kościoła. Kto odwiedzał zamek, odwiedzał i kościół. W naszym kościele modlili się mieszczanie, rycerze i królowie. Modlili się w chwilach radosnych i w chwilach smutnych. Modlili się gorąco kiedy liczni kapłani w uroczystych, bogatych, białych szatach śpiewali radosne Te Deum przed ołtarzem pańskim i kiedy w chwilach bolesnych dopuszczeń bożych wołali ze łkaniem w sercu: Przepuść Panie ludowi twojemu.

Ileż przesunęło się przez prastare progi świątyni naszej pokoleń mieszczan będzińskich i ilu ich legło snem wiecznym w cieniu tej

świątyni?

Któż to zdoła zliczyć?

Jak bogata jest historia zamku i miasta, tak również jest bogaty w historii nasz kościół. Postawiony został w roku 1365. Jego wygląd był inny, aniżeli dzisiaj. Wskutek różnych napadów, spustoszeń i pożarów ulegał on różnym przeróbkom. Pierwotna część kościoła jest zachowana do dziś, choć ma zmieniony styl, a mianowicie: od chóru aż do ambony. Wieża dawniej gotycka była daleko wyższa, na której pilnowała podobnie jak w baszcie straż, a z jej balkonu kapela często wygrywała hejnał i pobożne pieśni. W XIX wieku dobudowano prezbiterium i dwie boczne kaplice. Szkoda, że dachy dobudówek nie zrównano z całością. Piękno kościoła na zewnątrz zyskałoby bardzo. Wnętrze kościoła dzisiaj przedstawia się miło. Każdego uderza czar starożytności, schludności i bogactwo świątyni. W kościele jest osiem ołtarzy z pięknymi i starożytnymi obrazami i ambona z z XVII wieku. W głównym ołtarzu znajdują się trzy stare obrazy: świętej Trójcy, św. Józefa i Matki Boskiej Anielskiej w srebrnej sukience.

Dwa boczne ołtarze mają obrazy nowe, ale dobrego pędzla: św. Franciszka serafickiego i św. Katarzyny seneńskiej. W kaplicy Serca Jezusowego jest w ołtarzu obraz św. Stanisława Kostki, piękna rzeźba Panu Jezusa na krzyżu i Serca Jezusowego w srebrnej sukience. Na specjalną uwagę zasługuje ołtarz Matki Bożej Różańcowej, którego obraz pochodzi z XVI wieku. Najnowszym ołtarzem jest ołtarz górników św. Barbary. Duża liczba ołtarzy tłumaczy się tem, że dawniej przy tutejszym kościele byli także księża tak zwani altarzyści (altare-ołtarz), którzy utrzymywali się z fundacji i mieli obowiązek przy danym ołtarzu odprawiać Msze świętą za fundatorów. Dwa stare domy (dziś w rękach żydowskich) na ulicy Bocznej były zamieszkiwane przez księży altarzystów.

Zakrystia jest wyposażona w dostatecznej ilości w szaty liturgiczne. Z naczyń liturgicznych posiada bardzo piękną o kunsztownej robocie starożytną srebrną gotycką monstrancję. Kościół nasz może się pochlubić wielką i drogą sercu każdego chrześcijanina pamiątką: częścią drzewa z krzyża Chrystusowego oprawioną w piękny relikwiarz. W sześciu relikwiarzach znajdują się relikwie: św. Izydora rolnika, św. Wojciecha, św. Franciszka z Asyżu, św. Antoniego, św. Katarzyny Seneńskiej i św. Stanisława Kostki.

W ścianach kościoła znajdujemy wmurowane liczne marmurowe nagrobki z XIX wieku: Feliksy z Kindlerów Kahl; Marianny z Lisickich Wilczyńskiej; Anny z Sokołowskich Żarskiej; Kacpra i Róży Kurdysiów, których syn Florian był przeorem księży Paulinów; Wincetego i Józefy Marysińskich; Mariany z Giedzińskich Gogolewskiej (w herbie pół lwa z koroną i proporczykami); Zofii z Milbicz Kaszkowskiej; Anny z Kucharkich Gałęckiej; Kajetana Skawicińskiego; Władysławy Waszyckiej i w kaplicy Matki Bożej bardzo piękny w rysunku Siemieńskich i Miroszowskich.

Przed kościołem stoją dwie figury: Pana Jezusa i Matki Bożej.



„Poskarżę się Twej Matce“.

W roku 1925 udała się do Lourdes narodowa pielgrzymka francuzka. Między wieloma chorymi

znajdował się pewien młodzieniec bliski już śmierci. Wszyscy byli przekonani, że wszelki ratunek jest spóźniony, to też za nim odwieźli go do grotty cudownej, udzielono mu ostatnich Sakramentów świętych. Popołudniu tegoż dnia odbywała się procesja z Najświętszym Sakramentem połączona z błogosławieństwem chorych. Do każdego chorego leżącego na wózku lub noszach zbliżał się kardynał niosący monstrancję i czynił nią znak krzyża. Zbliżył się wreszcie do młodzieńca i błogosławił go, on zaś słabym głosem wołał:

— Jezu, Synu Marii, uzdrów mnie!

Ale Jezus minął go, jakby nie słysząc jego wołania. Kardynał błogosławił już dalszych chorych. Wówczas chory kazał toczyć swój wózek za Najświętszym Sakramentem, zebrał resztki sił i głośno zawołał:

— Jezu, Synu Marii, nie wysłuchałeś mnie... Poskarżę się Twojej Matce!

Wyczerpany opadł na poduszki... Kardynał, litując się nad chorym, zwrócił się ponownie do niego i po raz drugi uczynił nad nim znak krzyża. Ledwie skończył, chory zerwał się z wózka, padł na kolana i zawołał:

— Jezu, uzdrowiłeś mnie! Powiem Twej Matce, by mi pomogła Ci podziękować!

Łatwa pokuta, a bardzo skuteczna.

Święta Ludwina długo bezskutecznie zachęcała jednego wielkiego grzesznika do poprawy. Oświadczyła mu raz, że gotowa jest wykonać za niego najostrejszą pokutę, jeżeli jej przyrzecze, że za pokutę jedną tylko noc przepędzi leżąc na wznak, nie obracając się ani na prawy ani na lewy bok. Mężczyzna uśmiechnął się na taką łatwą pokutę i chciał ją zaraz wykonać. Przepędzwszy chwilę na miękkiej pościeli leżąc na wznak, znużył się prędko i chciał się obrócić na bok; zawstydził się jednak nie dotrzymania tak lekkiej obietnicy i leżał nieporuszony. Ale wkrótce było to dla niego nieznośnym. Leżał wszakże na wznak, lecz całą noc nie mógł zasnąć ani na jedną minutę. Przychodziły mu teraz myśli poważne. „Jeżeli mi — mówił sam do siebie — ta noc, gdy na miękkim łożu spoczywam i nie doświadczam ani bólu, ani żadnej

dolegliwości, tak okropną wydaje się; o jak długo będzie dla mnie noc w piekle! Dzisiejsza noc, po kilku godzinach przeminie. Tamta zaś trwać będzie wiecznie. Wieczna noc i wieczne męki!“ Słowa te powtarzał kilkakrotnie i brzmiały mu tak straszliwie, jak gdyby słyszał trąbę sądu ostatecznego. Zimny pot oblał mu twarz, a serce jego napełniło się smutkiem i niespokojnością. Nareszcie przyszedł ranek i on, co się położył jako lekkomyślny grzesznik, wstał teraz jako pokutnik. Radość św. Ludwiny była wielka.

Magdalena XX wieku.

W roku 1917 nie tylko Francja, ale i zagranica uwielbiała słynną artystkę Ewę Lawallière. Zdobyła wielki majątek. Przed wyjazdem do Ameryki na występy, udała się na wieś, by nieco odpocząć i przygotować się do swej podróży. Tam, pod wpływem świątobliwego proboszcza, odbyła spowiedź. Dawno już zapomniała o Bogu, zaprzestała wogóle chodzić do kościoła, ugrzęzła w błocie grzechu.

Ta spowiedź odprawiona z wielką skruczą odmieniła Ewę nie do poznania. Choć spowiednik nie żąda tego, postanawia, że już do teatru nie wróci. Wypowiada korzystną umowę, wyrzeka się majątku zdobytego grzechem, i choć świat się dziwi, usuwa się w zacisze, prowadząc życie ubogie, życie umartwienia i pokuty.

Po 12 latach świątobliwego życia umiera szczęśliwa, iż zamieniła bogactwo i sławę grzechem zdobyte na ubóstwo i cierpienie dla Boga.

Jubileuszowa księga.

(ciąg dalszy)

Ozorowski, Protowski, Strulski, Barwinko, Grzybek, Syguła, Taber, Szastak, Bizan, Bijacki, Pająk, Rogulski, Banisz, Jędralczyk, Tepero, Ostrowski, Świerczyzna, Żarski, Świsł, Porębski, Gwarek, Strożyk, Janczyk, Gratka, Mitas, Wtorkowski, Dulik, Banasik, Grzeszek, Waletka, Łyczko, Szczakowski, Piwowarski, Wolski, Kadela, Oskierka, Zarychta, Słaboń, Janczyk, Latos, Glinkaw, Zwaliński, Skorkowski, Golik, Janczyk, Piotrowski, Prołowski, Mazurczyk, Wanczyk, Młoszczyk, Ruciński, Nowak, Chwist, Baron, Kruczkowski, Woźnica, Wojciechowski, Puszek, Miroszowski, Mrukowicz, Skorkowski, Zimnalik. (c. d. n.)